

Wiadomości

01.12.2017 21:36

Treść

Korzystając z okazji, przedłużyliśmy wizytę w stolicy do dwóch dni. I tak 27 listopada 2017 roku bardzo wczesnym rankiem uczniowie klas: 1aT, 1bT, 2aT, 3aT, 3cT, 3bSB, 4aT i 4cT pod opieką Pani Małgorzaty Janowskiej, Pani Magdaleny Ludwin, Pani Moniki Szycy, Pani Renaty Wędrychowicz i Pana Piotra Halucha wyruszyli, by zobaczyć stolicę.

Wizytę w Warszawie rozpoczęliśmy od zwiedzania Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Choć nazwa muzeum dosłownie oznacza „tutaj spocznij”, jednak był to dla nas dwugodzinny pochłaniający nas do reszty spacer śladami mniejszości żydowskiej w Polsce. Osiem galerii, które opowiadają o kulturze i dziedzictwie polskich Żydów, prezentują kolejne etapy: od legend o ich przybyciu na polskie ziemie, przez pierwsze osady, rozwój kultury żydowskiej, różnorodności społecznej, politycznej i religijnej przez burzliwe wydarzenia sprzed wieków, tragiczne z czasów II wojny światowej, aż do czasów współczesnych. Interaktywne eksponaty, bodźce oddziałujące na nasze zmysły, ciekawa forma, specyficzna bryła muzeum i interesująca opowieść pań przewodniczek spowodowały, że nie zauważyliśmy upływającego czasu. Wysłuchana opowieść jest pretekstem, by tam wrócić i przeżyć to jeszcze raz. Pamiątkowe zdjęcie pod Pomnikiem Bohaterów Getta zostało zrobione w pośpiechu, gdyż drugim etapem naszej wycieczki było zwiedzanie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, zatem udaliśmy się na ulicę Wiejską.

Tam czekała na nas Pani Poseł Elżbieta Zielińska, która udała się

z nami na wykład poświęcony współczesności polskiego parlamentaryzmu. Pani przewodnik oprowadziła nas po najważniejszych miejscach w Sejmie. Byliśmy na galerii Sali Posiedzeń, w hallu głównym, gdzie obejrzelśmy makietę kompleksu budynków sejmowych, tablicę upamiętniającą posłów II RP, którzy zginęli w czasie II wojny światowej, tablicę parlamentarzystów, którzy zginęli w katastrofie smoleńskiej, gablotę z laskami marszałkowskimi i inne ciekawe miejsca. Pani Poseł ponownie podziękowała za aktywny udział w akcji naszym uczniom a my zrewanżowaliśmy się wiązką kwiatów, po czym zostaliśmy zaproszeni na obiad do sejmowej restauracji. Obdarowani pamiątkowymi gadżetami, późnym wieczorem udaliśmy się do Wilanowa, by zwiedzić Królewski Ogród Świąteł. Pięknie rozświetlony Zimowy Ogród króla Jana III Sobieskiego przykuwał uwagę elegancją architektury nawiązującej w detalach do źródeł ikonograficznych, herbu króla i symboliki pałacu. Spacerowaliśmy aleją obsadzaną pnączami, która prowadziła do XVII-wiecznej altany. W jej okolicach podziwialiśmy drzewka pomarańczowe na wzór tych, które niegdyś rosły w królewskiej oranżerii. W świetlistej ramie robiliśmy fotografie, by następnie znaleźć się w królewskim ogrodzie wśród rozświetlonych lilii, tulipanów, dmuchawców, biedronek, pszczoł, motyli...

Po kolejnej dawce wrażeń udaliśmy się na kolację, nocleg a następnie śniadanie, po którym odwiedziliśmy Grób Nieznanego Żołnierza, miejsce wyjątkowe, symboliczne i charakterystyczne dla Warszawy. O jego podniosłości świadczy fakt, że liczne zagraniczne delegacje, składając tam kwiaty, oddają hołd wszystkim, także bezimiennym żołnierzom, którzy w różnych miejscach świata przelewali swą krew za Polskę. Przy Grobie modlił się również papież Jan Paweł II oraz złożył swój podpis w księdze Pamiątkowej. Spacerem udaliśmy się pod Pałac Prezydencki na Krakowskim Przedmieściu, gdzie wykonaliśmy pamiątkowe zdjęcie.

Następnym przystankiem na naszej ambitnej trasie było Centrum Nauki Kopernik. Sześć stałych wystaw i ponad 400 eksponatów pochłonięły nas do reszty. Każdy znalazł coś dla siebie, choć aby wszystko zobaczyć i poeksperymentować, musielibyśmy mieć dużo więcej czasu. CNK to miejsce, gdzie nauka staje się przyjemnością, przyciąga, sprawia, że szybko przyswajamy to, co trudne i często nieatrakcyjnie ujęte w podręcznikach a co za tym idzie nieciekawe i niezrozumiałe.

Mimo napiętego programu udało nam się zwiedzić jeszcze Stadion narodowy. W ponadgodzinnym spacerze przeszliśmy trasą „Poczuj się jak VIP”, gdyż PGE Narodowy to nie tylko dom piłkarskiej reprezentacji Polski, ale także miejsce ekskluzywne. Widzieliśmy pomieszczenia strefy zawodniczej, np. szatnie, łazienki oraz centrum medialne, gdzie zasiedliśmy na trybunach przeznaczonych dla dziennikarzy, komentatorów czy na potrzeby konferencji prasowej. Byliśmy w łoży VIP, która wyposażona jest w kryształowy żyrandol o wartości 180 tys. zł. Stadion sprawia niesamowite wrażenie, jest monumentalny, efektowny i dostosowywany tak, by mógł służyć mieszkańcom przez cały rok.

To był ostatni punkt naszej wycieczki. Szczęśliwie wróciliśmy do domów, gdzie możemy wspominać i na nowo przeżywać atmosferę, jaka panuje w stolicy. Mamy świadomość, że dwudniowa wizyta to stanowczo za mało, by poznać Warszawę. Pozostaje niedosyt, który każdy z nas zaspokoi we własnym zakresie. Być może losy niektórych wkrótce na dłużej lub nawet na stałe zwiążą się z tym pięknym, mającym wiele tragicznych epizodów, ale wyjątkowym miastem.

Na koniec dziękujemy naszym uczniom, którzy kolejny raz dowiedli swojej dojrzałości i odpowiedzialności, zachowywali się odpowiednio do sytuacji, co potwierdzali przewodnicy i gospodarze

miejsca noclegowego.

Opiekunowie

GALERIA

Przewiń do początku